

Okulicz, Łucja

Sprawozdanie z badań kurhanu w miejscowości Biesowo, pow. biskupiecki w 1970 r.

Komunikaty Mazursko-Warmińskie nr 4, 633-638

1970

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

One to właśnie spowodowały początkowe określenie niektórych obiektów lużyckich, jako grobów, co tegoroczne badania pozwoliły sprostować. W roku bieżącym natrafiano na niewielkie skupiska przepalonych kości ludzkich, a na głębokości 0,89 m znaleziono w żółtym piasku, obok wypełniska jamy lużyckiej, paciorki: bursztynowy i gliniany oraz zęby ludzkie ze śladami brązu. Do luźnych zabytków z okresu wpływów rzymskich zaliczyć trzeba znaną tuż pod warstwą próchnicy ornej kłamerę brązową oraz pochodzący z próchnicy przepalony fragment brązowego naczynia (?) i kilka drobnych zabytków.

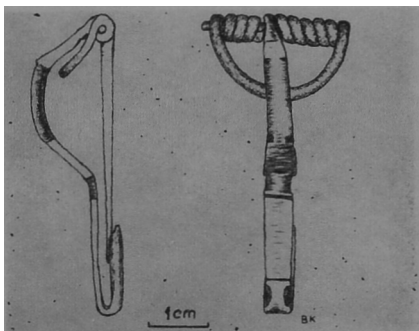
Jedynym nie zniszczonym przez orkę i niwelację terenu był grób ciałopalny (obiekt 33) odsłonięty na głębokości 27 cm od powierzchni. Zarys grobu był kolisty, o średnicy około 45 cm i charakteryzował się barwą ziemi ciemnoszaro-smolistą, a miąższość jego wynosiła do 15 cm. Na powierzchni jamy grobowej odkryto fragmenty przynajmniej dwóch naczyń, brązową sprządkę do pasa i przepalone kości ludzkie, a w pobliżu znaleziono żelazny klucz. W skupisku przepalonych kości ludzkich (obiekt 28) znaleziono fragmenty kościanego grzebienia z poprzecznymi nitami brązowymi (jeden zachował się). Wstępna analiza materiału pozwala zaliczyć go do II i III wieku n.e. Cmentarzysko znajdowało się zapewne głównie na zachód od badanego terenu częściowo na obszarze dziś zabudowanym.

Przewidziane jest kontynuowanie prac na obu stanowiskach w Worytach, aż do należytego ich rozpoznania, które winno znacznie wzbogacić dotychczasowe wiadomości o kulturze lużyckiej na Warmii i Mazurach, a zwłaszcza dostarczyć danych odnośnie do osadniczego aspektu tej problematyki, dla którego dotychczas brak było zupełnie źródeł. Na zakończenie autorzy z przyjemnością pragną podkreślić, iż badania tegoroczne wzbudziły znaczne zainteresowanie mieszkańców wsi oraz władz lokalnych, chętnie służących pomocą podczas trwania wykopalisk.

ŁUCJA OKULICZ

SPRAWOZDANIE Z BADAŃ KURHANU W MIEJSCOWOŚCI BIESOWO, POW. BISKUPIECKI W 1970 R.

Badany w 1970 r. kurhan w miejscowości Biesowo, pow. biskupiecki znajduje się na skraju lasu wchodzącego w skład kompleksu leśnego Leśnictwa Tumiany, Nadleśnictwa Sadłowo, w odległości około 3 km na północny wschód od centrum wsi Biesowo, po prawej stronie szosy Biskupiec-Bartoszyce.



Ryc. 2. Woryty, pow. olsztyński, Stanowisko 2 — fibula kuszowata z podwiniętą nóżką z obiektu 4.

Rys. B. Kowalczyk



Ryc. 1. Biesowo, pow. biskupiecki, południowo-wschodnia ćwiartka kurhanu, po zdjęciu nasypu kamienno-ziemnego z kamieniami wieńca ograniczającego kurhan.

Fot. B. Kunicka

Zawartość znajdującego się tu nasypu kamienno-ziemnego ujawniono w czasie przygotowań do zbudowania w jego obrębie pomieszczeń gospodarczych. Zawiadomiony o odkrywaniu między kamieniami naczyń wypełnionych spalonymi kośćmi, Konserwator Wojewódzki Zabytków Archeologicznych w Olsztynie zabezpieczył wykop i wstrzymał wszelkie prace. W 1969 r. wiadomość o odkryciu kurhanu z pochówkami ciepłymi została przekazana do Instytutu Historii Kultury Materialnej PAN, gdzie zaplanowano przeprowadzenie badań w ramach Zespołu do Badań Etnogenezy Słowian, kierowanego przez prof. dr. Witolda Hensla. W czerwcu 1970 r. przystąpiono do prac wykopaliskowych na obiekcie. Badaniami kierowała autorka niniejszego sprawozdania przy udziale dra Jerzego Okulicza i dziesięcioosobowej grupy studentów I roku Archeologii Polski UW.

Kurhan o średnicy 15 m i wysokości 1,5 m zadrzewiony od strony północnej i silnie oborany od strony południowej, był ponadto zniszczony przez głęboki wykop założony w samym jego centrum. Z konieczności więc prace musiały przybrać charakter rańcowy. Z przyczyn technicznych (silne zadrzewienie starymi drzewami) północną partię kurhanu można było zbadać jedynie głębokimi rowami sondażowymi, które ujawniły brak pochówków wewnątrz kurhanu, obecność wielowarstwowego płaszczu kamiennego o nieregularnym układzie kamieni i dalszy ciąg wieńca z dużych kamieni ułożonego u podnóża kurhanu. Systematyczną eksplorację prowadzono natomiast w południowej partii kurhanu wolnej od drzew.

W wyniku prowadzonych badań stwierdzono, że zasięg kurhanu ograniczał pojedynczy wieńiec ułożony bardzo regularnie z dużych kamieni. Jądro kurhanu założone było wielowarstwowym płaszczem kamiennym i zasypane ziemią. Pod płaszczem i warstwą ziemi znajdowała się prostokątna komora grobowa, zbudowana



Ryc. 2. Biesowo, pow. biskupiecki. Komora grobowa z pochówkami.
Widok od strony północnej. Fot. B. Kunicka



Ryc. 3. Biesowo, pow. biskupiecki. Pochówki nr 1 i 2

Fot. B. Kunicka

w południowej części kurhanu wzdłuż linii północny zachód — południowy wschód. Składała się ona z wielowarstwowego bruku kamiennego, bardzo ściśle ułożonego, ograniczonego wzdłuż dłuższych brzegów wielowarstwowym „murem”. Krótszy brzeg od strony północnej zamykał olbrzymi głaz długości 1,4 m, szerokości 50 cm i wysokości 90 cm. Wejście do komory, znajdujące się w południowej partii kurhanu oznaczone było z obu stron dużymi głazami, z których jeden zachował się, drugi zaś pozostawił jedynie głęboki odcisk w ziemi.

Komora grobowa posiadała długość 7,7 m oraz szerokość, w partiach nie zniszczonych, 2 m. Od wejścia, na przestrzeni 4,8 m dno komory wyłożone było grubymi bierwionami, spalonymi i przysypanymi gliniastą ziemią, co dało w efekcie warstwę grubej spalenizny z wkładkami silnie przepalonej polepy. W odległości 2,4 m od wejścia do komory znajdowały się ustawione popielnice ze spalonymi szczątkami kostnymi, w dwóch rzędach. Część popielnic, bliższych wejścia, stała między warstwą spalenizny i polepy, część bardziej od wejścia oddalona na ściśle ułożonym bruku kamiennym.

W odległości 4,2 m od wejścia do komory została ona zniszczona przez wkop z 1968 r., który sięgał aż po jej północny kraniec. Znalaziono tu na odcinku około 60 cm przemieszaną warstwę spalenizny, polepy, kamieni i resztki ze zniszczonych popielnic. W dalszym odcinku komory występowały rozrzucone kamienie, ziemia bez spalenizny, fragmenty ceramiki i przepalone kości.

W południowej, nie zniszczonej części komory grobowej odsłonięto pięć pochówków popielnicowych. Popielnice — to naczynia z wydłużoną, cylindryczną szyjką, baniastym, nisko umieszczonym brzuścem i kulistym dnem o powierzchniach starannie wygładzonych, barwie czerwonej i drobnopłazmistej domieszce piasku. Część naczyń posiada powierzchnie zewnętrzne wyświecane. Większość odkrytych



Ryc. 4. Biesowo, pow. biskupiecki. Pochówki 3, 4 i 5

Fot. B. Kunicka

egzemplarzy jest bogato zdobiona w górnej swej partii ornamentem grup kresek ukośnych ograniczonych grupami kresek poziomych. We wszystkich przypadkach popielnice nakryte były pokrywami czapkowatymi z zakładką, o formach typowych wyłącznie dla późnej fazy rozwoju kultury kurhanów zachodniobałtyjskich we wczesnej epoce żelaza. W partii środkowej pokryw znajdował się duży otworek, zaś ich powierzchnie zewnętrzne zdobione były bogatym ornamentem grup kreszek o motywach i układzie analogicznym jak na popielnicach. Tylko w pochówku nr 1 między spalonymi kośćmi znaleziono zniszczone i silnie odkształcone w ogniu fragmenty ozdoby z drutu brązowego, okrągłego w przekroju.

Wobec zniszczenia części komory grobowej nie sposób określić liczby pochówków pierwotnie w niej umieszczonych.

Na podstawie licznych analogii znanych z obszaru Półwyspu Sambijskiego, Mazur i Warmii kurhan w Biesowie należy zaliczyć ze względu na jego konstrukcję do tzw. IV typu kurhanów z prostokątnymi brukami kamiennymi pod nasypem kamiennoziemnym. Obiekty tego typu są charakterystyczne dla III fazy rozwoju kultury kurhanów zachodniobałtyjskich przypadającej na środkowy okres lateński (około 250—120 p.n.e.).

Zestaw form ceramicznych odkrytych w kurhanie wskazuje na dużą jednorodność i bardzo niewielkie zróżnicowanie typologiczne. Najbliższe ze znanych dotychczas analogie zarówno ze względu na formę naczyń, jak i sposób ich zdobienia, pochodzą z kurhanu w Redykajnach, pow. olsztyński.

Ogólnie należy stwierdzić, że ze względu na swą konstrukcję i wyposażenie omawiany kurhan reprezentował typ bardzo rozpowszechniony na obszarze Mazur we wczesnej epoce żelaza. Jednakże większość obiektów tego typu była odkryta przypadkowo i nie doczekała się prawidłowej eksploracji oraz dokładnych badań.

Ponadto niemal zupełnie brak jest w literaturze szczegółowych informacji na temat sposobów ich konstrukcji i zestawu form ceramicznych i innych zabytków znajdujących wewnątrz. Z tych też względów obserwacje poczynione w czasie badań kurhanu w Biesowie nabierają wyjątkowego znaczenia. Niezwykle ważnym stwierdzeniem była obecność w komorze grobowej wymostki z drewnianych bierwion. Interpretacja jej może być wieloraka. Wydaje się prawdopodobne traktowanie jej jako szczątków szalowania drewnem wnętrza komory grobowej, do której wstawiano popielnice ze szczątkami zmarłych. Nie jest także wykluczone, że są to pozostałości stosu pogrzebowego lub innego typu ogniska palonego w przedsionku komory grobowej. Wyjaśnienia funkcji szczątków bierwion w komorze grobowej można oczekiwać po odkryciu większej serii podobnych przypadków.

Należy jeszcze zwrócić uwagę, że kurhan w Biesowie znajduje się w rejonie wyjątkowo bogato nasyconym tego typu obiektami. Niestety brak publikacji materiałów zabytkowych pochodzących z odkrywanych tu dawniej i najczęściej niszczonej kurhanów, a także fakt całkowitego ich zniszczenia w czasie ostatniej wojny nie pozwala na pełną charakterystykę przemian obyczajowo-kulturowych i osadniczych tego rejonu we wczesnej epoce żelaza.

WOJCIECH NOWAKOWSKI
ANNA POZARZYCKA

TERENOWE BADANIA WERYFIKACYJNE CMENTARZYSK KURHANOWYCH W POWIECIE BRANIEWSKIM W 1970 R.

Rozpoczęta ostatnio na szeroką skalę akcja weryfikacyjna stanowisk archeologicznych na Warmii i Mazurach objęła wiele obiektów zanotowanych w literaturze. W jej ramach podjęto badania stanowisk kurhanowych, odszukanie ich w terenie opis aktualnego stanu zachowania oraz ewentualne wypunktowanie obiektów do systematycznych prac wykopaliskowych. Niniejsze sprawozdanie dotyczy rezultatów poszukiwań w terenie cmentarzysk kurhanowych na obszarze powiatu braniewskiego.

1. Młoteczno, Miejscowość położona przy drodze Braniewo-Mamonowo w odległości 3 km od Braniewa. Znajduje się tu Państwowe Gospodarstwo Rolne. Według danych z literatury istniało tu niegdyś rozległe cmentarzysko kurhanowe z wczesnej epoki żelaza, z którego dwa obiekty zostały zbadane i opisane przez Adalberta Bezenberga¹. Rozmowa z mieszkańcami wsi nie dała żadnych dodatkowych wskazówek odnośnie do lokalizacji cmentarzyska. Wskazano jedynie dwa kopce: jeden na terenie dawnego parku dworskiego, który okazał się nowożytnym grobowcem jednego z byłych właścicieli dworu, drugi przy drodze na skraju lasu. Kopiec przy drodze usytuowany jest w odległości około 1 km od Młoteczna w kierunku Mamonowa. Bez przeprowadzenia badań sondażowych nie sposób stwierdzić, czy jest to naturalne wzniesienie, czy też usypane sztucznie z pochówkami wewnątrz.

Penetracja terenowa pól PGR-u nie dostarczyła materiału zabytkowego mogącego w przybliżeniu wskazać miejsce usytuowania wzmiankowanego cmentarzyska kurhanowego. Natomiast same nasypy na skutek intensywnej gospodarki rolnej mogły ulec do tej pory całkowitej niwelacji.

¹ E. Hollack, *Erläuterungen zur vorgeschichtlichen Übersichtskarte von Ostpreussen*, Glogau-Berlin 1908, s. 56; A. Bezenberger, *Hügelgräber bei Hammersdorf, Kr. Heiligenbeil, Prussia*, Bd. 21, ss. 87—88.